



BIULETYN

Nr 85 (693) • 1 czerwca 2010 • © PISM

K O M E N T A R Z

Redakcja: Jacek Foks (redaktor naczelny), Łukasz Adamski, Beata Górka-Winter, Leszek Jesień,

Łukasz Kulesa, Marek Madej, Ernest Wyciszkievicz

Wyniki wyborów parlamentarnych w Republice Czeskiej

Rafał Morawiec

Wybory do Izby Poselskiej czeskiego parlamentu zakończyły się wynikiem, który umożliwia powstanie rządu ugrupowań prawicowych. Jeśli do tego dojdzie, będzie to oznaczać zmianę w polityce wewnętrznej, która zostanie ukierunkowana na przeprowadzenie reform, a jednocześnie kontynuację głównych kierunków polityki zagranicznej.

Zgodnie z wcześniejszymi oczekiwaniami wybory wygrali socjaliści (ČSSD) byłego premiera Jiříego Paroubka, jednak uzyskany przez nich wynik – 22,08% głosów i 56 miejsc w dwuosobowej Izbie Poselskiej, jest słabszy od prognozowanego w sondażach. Większe szanse na utworzenie nowego rządu ma konserwatywna Obywatelska Partia Demokratyczna (ODS) kierowana przez byłego ministra pracy Petra Nečasa, która otrzymała niewiele mniejsze poparcie niż ČSSD – 20,22% głosów i 53 mandaty. Największym zaskoczeniem jest jednak wysokie poparcie dla dwóch nowych ugrupowań – prawicowego TOP 09 (16,70% głosów i 41 mandatów) oraz Spraw Publicznych (VV – 10,88% głosów i 24 mandaty). Komuniści (KSČM), którzy zgodnie z oczekiwaniami uzyskali 11,27% głosów i 26 mandatów, utracili po dłuższym czasie pozycję trzeciej siły w parlamencie (na rzecz TOP 09). Pozostałe ugrupowania nie przekroczyły progu wyborczego.

Liderzy ODS, TOP 09 i VV już rozpoczęli rozmowy w sprawie utworzenia koalicji rządowej, która dysponowałaby 118 głosami w Izbie Poselskiej, czyli większością zaledwie o dwa głosy mniejszą od większości konstytucyjnej. Powodzenie tych rozmów zależeć będzie głównie od postawy Spraw Publicznych, które są ugrupowaniem o niejasnym obliczu ideowym i pełnym sprzeczności programie. Ich lider Radek John uzależnił przystąpienie do koalicji od spełnienia przez ODS i TOP 09 kilku warunków dotyczących głównie walki z korupcją. Jeśliby do tego nie doszło, jego ugrupowanie nie weszłoby do rządu, a jedynie udzieliłoby poparcia mniejszościowemu gabinetowi ODS i TOP 09 (łącznie mają 94 posłów).

Od tego, jakim ostatecznie poparciem w parlamencie dysponować będzie nowy czeski rząd, zależeć będzie jego zdolność stawienia czoła wyzwaniom wewnętrznym, zwłaszcza dokończenia niezbędnych reform służby zdrowia i systemu emerytalnego oraz uzdrowienia finansów publicznych, które do tej pory były blokowane przez lewicę. Należy podkreślić, że w realizacji tych zadań nowy rząd będzie mógł liczyć na poparcie prezydenta Vacláva Klause.

Powstanie rządu ODS i TOP 09 z ewentualnym udziałem VV oznaczać będzie kontynuację polityki zagranicznej realizowanej przez kolejne czeskie gabinety po roku 2006. Kładziono w niej nacisk m.in. na stosunki transatlantyckie (w tym relacje z USA) oraz bezpieczeństwo energetyczne pojmowane jako konieczność dywersyfikacji źródeł surowców energetycznych. Zajmowano także krytyczną postawę wobec działań Rosji i wspierano współpracę w ramach V4. Potwierdzeniem tej hipotezy jest kandydatura na ministra spraw zagranicznych w nowym rządzie – zostanie nim najprawdopodobniej lider TOP 09 Karel Schwarzenberg, który pełnił już tę funkcję w latach 2007-2009, w rządzie ówczesnego przywódcy ODS Mirka Topolánka.

Wynik uzyskany w wyborach przez TOP 09 i samego Schwarzenberga (zdobył najwięcej głosów w skali kraju) sprawia, iż jego pozycja w nowym rządzie będzie znacznie mocniejsza niż w rządzie Topolánka, gdzie decydujący wpływ na politykę europejską miał premier, krytycznie nastawiony do niektórych aspektów integracji w ramach UE. Ponieważ TOP 09 zdecydowanie opowiada się za jej pogłębianiem, należy oczekiwać korekty „eurosceptycznych” akcentów w czeskiej polityce europejskiej. Liderzy Spraw Publicznych nie wykazywali dotąd zainteresowania polityką zagraniczną, w związku z czym nie należy się spodziewać, aby chcieli wywierać wpływ na jej kształt, niezależnie od tego, czy wejdą w skład nowego rządu, czy tylko udzielą mu poparcia.